„PAŁACYK MICHLA, Żytnia, Wola

il. Art Group

Gdzie jest PAŁACYK MICHLA? Na tak zadane pytanie trzeba odpowiedzieć potrójnym sprostowaniem: po pierwsze nie „jest”, tylko „był”, po drugie – nie pałacyk, tylko kamienica, a po trzecie – nie Michla, tylko Michlera. Ale po kolei…

To, co w najbardziej znanej powstańczej piosence jest określane mianem PAŁACYKU MICHLA, już nie istnieje. Budynek znajdujący się przy ul. Wolskiej 40 został całkowicie zniszczony w sierpniu 1944 r., po zdobyciu przez Niemców ulicy Wolskiej, a więc niedługo po tym, o czym opowiada piosenka. Była to neosecesyjna piętrowa kamienica, fasadą zwrócona do ulicy. Należała do kupca i fabrykanta Karola Michlera, za nią znajdowały się zabudowania Zakładów Zbożowych „Karol Michler i Spółka": wytwórnia makaronu, piekarnia, młyn parowy. Wybudowana pod koniec XIX w. kamienica była ładna i okazała, zyskała więc miano pałacyku. A nazwisko właściciela – nie tylko w piosence – zostało w gwarze warszawskiej skrócone o jedną sylabę, dzięki czemu powstała nazwa PAŁACYK MICHLA – krótka, dźwięczna i wygodna w użyciu.

PAŁACYK MICHLA nie doczekał się odbudowy ani tuż po wojnie, ani w latach późniejszych. Dwanaście lat temu w miejscu, w którym się znajdował, odsłonięto pamiątkowy kamień z inskrypcją i płaskorzeźbą, dzięki czemu można zobaczyć, jak wyglądał budynek. Napis na pomniku głosi: „W tym miejscu w dniu 5 sierpnia 1944 r. grupa szturmowa z 1. Kompanii Batalionu „Parasol” toczyła ciężkie walki o pałacyk Michlera i młyny. Bohaterskim obrońcom Ojczyzny – mieszkańcy Warszawy, 2006”.